

GŁOS BRATA



Pismo Parafii św. Brata Alberta - Gdańsk Przymorze

WIELKANOC 2021r.

Nr 1(87)

Zdjęcie z krzyża (1634) obraz olej na płótnie, 158 cm x 117 cm Rembrandta Harmenszoon van Rijna. Obecnie znajduje się w Ermitażu w Petersburgu



Któryś za nas cierpiał rany – Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami!

Rok 2021 – spotkania kolędowe w kościele



Słowo od Księdza Proboszcza

Mija czas Wielkiego Postu... w ostatnich dniach wzmagają się także nasz covidowy niepokój. Statystyki nie napawają optymizmem. My jednak trwamy na modlitwie zawierając dobremu Bogu nasze intencje, zmartwienia i z troską. Za nami rekolekcje wielkopostnych a przed nami piękno Wielkiego Tygodnia z Triduum Paschalnym i tajemnicą Zmartwychwstania. To wszystko będziemy niebawem przeżywać w świątyni osobiście lub za pośrednictwem transmisji internetowej. Ale najpierw zapraszam do lektury kolejnego numeru Głosu Brata, który daje nam okazję do tego, aby nieco bliżej poznać jak przebiegają działania duszpasterskie i pastoralne w parafii. Wszyscy wiemy, że nie jest łatwo, ale chcemy być z Wami i dla Was. Gorąco pragniemy, aby światło Chrystusowej nadziei na nowo rozpałało załękane i zmęczone serca. Pamiętajmy także, że Ojciec św. Franciszek ogłosił w grudniu Rok Św. Józefa ... niech patron tego trudnego czasu towarzyszy nam WSZYSTKIM.

Zapraszam do lektury naszego kwartalnika.

*Z podziękowaniem i życzliwością
Ks. Proboszcz Grzegorz Stolczyk*

• • •



Do Świąt Zmartwychwstania Pańskiego przygotował duchowo naszą Wspólnotę Parafialną ks. Robert Hetzyg, który poprowadził rekolekcje wielkopostne dla osób dorosłych, studentów i młodzieży pracującej.

Ks. Robert Hetzyg: urodzony w 1968 r., wyświęcony na kapłana w Gnieźnie w 1992 r., w 1997 r. wstąpił do wspólnoty Koinonia Jan Chrzciciel, w której z czasem został Duszpasterzem.

Głównym charyzmatem wspólnoty Koinonia Jan Chrzciciel jest ewangelizacja i braterska przyjaźń. Jest kanonicznie uznanym, prywatnym stowarzyszeniem wiernych w Kościele katolickim. Jej członkami są osoby świeckie, rodziny, osoby konsekrowane oraz kapłani. W Polsce wspólnota działa od 1992 r.

Słowo „koinonia” znaczy: – udział, uczestnictwo, wspólnota, jedność, komunია.

Z ŻYCIA NASZEJ PARAFII

3.I.2021 – Słowo Boże podczas wszystkich Mszy św. w naszej parafii głosił o. Piotr Kwiatek, rekolekcjonista, wykładowca i zakonnik Krakowskiej Prowincji Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów.

• o godz. 13.00 we Mszy św. uczynili rodzice i bliscy krewni księży posługujących w naszej parafii.

6.I.2021 – w dniu uroczystości Objawienia Pańskiego zostały poświęcone kreda i kadzidło. Kredą oznaczaliśmy drzwi naszych mieszkań na świadectwo naszej wiary, a woń kadzidła była znakiem modlitwy i Bożej obecności w domach. Ofiary zbierane w tym dniu w całej Polsce zostały przeznaczone na potrzeby misji.

• Podobnie jak w roku ubiegłym ministranci przygotowali dodatkowo węgielki z kadzidłem wraz z modlitwą i krótką instrukcją, którą można było otrzymać za dobrowolną ofiarę przy wyjściu z kościoła.

10.I – święto Chrztu Pańskiego zakończyło liturgiczny okres Narodzenia Pańskiego.

• oprawę muzyczną Mszy św. o godz. 20.00 przygotował młodzieżowy zespół Holy Wins, który wykonał kilka kołęd.

12.I – po Mszy św. wieczornej, w salce na plebanii odbyło się spotkanie informacyjne Zelatorów Wspólnoty Żywego Różańca.

17.I – w Kościele w Polsce przeżywaliśmy Dzień Judaizmu pod hasłem: „Kładę dziś przed tobą życie i szczęście, śmierć i nieszczęście”.

18 I – rozpoczął się Tydzień Powszechnej Modlitwy o Jedność Chrześcijańską.

18 I-2 II – ze względu na trwającą pandemię w tym roku nie było odwiedzin duszpasterskich (tzw. kołedy) w tradycyjnej formie. W zamian mieszkańcy poszczególnych bloków zostali zaproszeni na wspólne wieczorne Eucharystie do kościoła.

21-22 – w czwartek obchodziliśmy Dzień Babci a w piątek Dzień Dziadka. Za wstawiennictwem św. Joachima i Anny – dziadków Pana Jezusa, prosiliśmy o zdrowie i Boże błogosławieństwo dla tych, którzy doświadczają tej godności.

24 I – w związku z Dniem solidarności z poszkodowanymi w trzęsieniu ziemi w Chorwacji można było przed kościołem złożyć ofiarę dla cierpiących w tym rejonie.

25-26.I – W związku z powrotem do szkół dzieci z klas I-III wznowiliśmy katechezy przygotowujące dzieci do uroczystości I Komunii świętej.

31.I – decyzją ks. Bp Jacka Jezierskiego, tego dnia taca była przeznaczona na potrzeby Gdańskiego Seminarium Duchownego.

2.II – obchodziliśmy święto Ofiarowania Pańskiego. Poświęcone zostały świece gromniczne podczas każdej Mszy św.

• To również dzień szczególnej wdzięczności za osoby konsekrowane we Wspólnocie Kościoła. Dziękowaliśmy Bogu podczas wszystkich celebrowanych Mszy św. za Siostry zakonne pracujące w naszej parafii jak również za kapłanów posługujących wśród nas.

3.II – w kalendarzu liturgicznym w tym tygodniu wspominaliśmy św. Błażeja – orędownika i opiekuna w chorobach gardła.

5.II – Szczególne błogosławieństwo zostało udzielone wiernym za wstawiennictwem św. Agaty.

11.II – we wspomnienie Matki Bożej z Lourdes przeżywaliśmy XXIX Światowy Dzień Chorego. Tegoroczne orędzie papieskie zatytułowane zostało: „Jeden jest wasz Nauczyciel, a wy wszyscy braćmi jesteście”. Ze względu na trwającą epidemię i obostrzenia sanitarne nie był udzielany Sakrament Chorych.

14-20 II – pod hasłem: „Trzeźwością pokonywać kryzys”, 14 lutego rozpoczął się 54. Tydzień Modlitw o Trzeźwość Narodu. Łaskę trzeźwości dla wszystkich, którzy popadli w uzależnienie, wypraszać można przez modlitwę i pokutę.

19.II – o godz. 20.00 młodzież i późno wracający z pracy oraz wszyscy „zabiegani” odprawili Drogę Krzyżową zatytułowaną „Słowo wypełnione miłością”, przygotowane przez Wspólnotę – Lux Cordis z naszej parafii i Concordia z Wejherowa. Nabożeństwo było transmitowane w internecie w ramach Wieczoru Modlitwy Młodych. Koordynowane tego dzieła zajęło się Diecezjalne Duszpasterstwo Młodzieży ze swoimi duszpasterzami.

21.II – w okresie Wielkiego Postu kazania pasyjne podczas nabożeństwa Gorzkich Żali głosił ks. Marek Płaza.

• Wspólnota Jezusowej Łodzi po Mszy św. o godz. 18.00, zaprosiła wiernych na adorację Najświętszego Sakramentu.

22-24.III – w związku z pandemią plan rekolekcji jest następujący:

• dzieci, 22.03 - 24.03 – transmisja TVP 3 godz. 9.30,

• młodzież 22.03 - 24.03 – transmisja TVP 3 godz. 12.30, prowadzi o. Lech Dobroczyński OFM (wraz z twórcami „Studio Raban”),

• dorośli 21.03 - 24.03 – w kościele prowadzi ks. Robert Hetzyg (Koinonia Jan Chrzciciel)

ZGROMADZENI NA ŚWIĘTEJ WIECZERZY



Z nowym rokiem liturgicznym weszliśmy w drugi etap programu duszpasterskiego „Eucharystia daje życie”. Tytuł tegorocznego programu to: „Zgromadzeni na świętej wieczerzy”, który rozpoczął się w pierwszą niedzielę Adwentu. Jego mottem są słowa: „Ojciec mój da wam prawdziwy chleb z nieba”. (J 6,32) Zasadniczym celem tego programu jest pogłębienie wśród wiernych znaczenia tajemnicy Eucharystii, rozumienia symboliki celebracji eucharystycznych i zachęta do częstego w nich uczestnictwa. Kościół polski chce na nowo rozbudzić i umocnić w wiernych autentyczne przeżywanie prawdy o Mszy Świętej jako centralnym momencie życia chrześcijanina. Jak pisał święty Jan Paweł II „Eucharystia, pojęta jako zbawcza obecność Jezusa we wspólnocie wiernych i jako jej pokarm duchowy, jest czymś najcenniejszym, co Kościół posiada na drogach historii”. (encyklika *Ecclesia de Eucharystia*). Obecnie, w czasie pandemii jeszcze bardziej doceniamy znaczenie Eucharystii przeżywanej w kościele, gdy nie mamy możliwości fizycznego uczestniczenia

we Mszy Świętej i pozostaje tylko duchowe jej przeżywanie za pośrednictwem współczesnych komunikatorów.

Abp Wiktor Skworec, przewodniczący Komisji ds. Duszpasterstwa KPE (Komisji Episkopatu Polski), która jest odpowiedzialna za przygotowanie programu, mówi nam: „W drugim roku realizacji programu (2020/21) będziemy chcieli skoncentrować się na sprawowaniu Eucharystii, z tym co związane jest z pięknem sprawowanej liturgii. Dlatego ważne także będzie usuwanie z przestrzeni sacrum Eucharystii tego, co desakralizuje, zaciemnia prawdę o niej. Abp Skworec pytany o inspiracje dotyczące programu wskazuje na nauczanie Benedykta XVI, a zwłaszcza na jego adhortację apostołską „Sacramentum caritatis”, z której przejęto metodologię oraz klucz tematyczny dla aktualnego programu. Przypomina też słynny list Jana Pawła II o świętowaniu Niedzieli. Zauważa, że niedzielna Eucharystia jest najważniejszym wydarzeniem w każdej parafii i dlatego też tak ważne jest formowanie świadomości wiernych o potrzebie świętowania niedzieli jako „Dnia Pańskiego”, a nie tylko czasu wypoczynku i oderwania od innych zajęć.

O Eucharystii w Piśmie Świętym

„A gdy jedli, wziął chleb, odmówił błogosławieństwo, połamał i dał im, mówiąc: «Bierzcie, to jest Ciało moje». Potem wziął kielich i odmówiwszy dziękczynienie, dał im, i pili z niego wszyscy. I rzekł do nich: «To jest moja Krew Przyjemna, która za wielu będzie wylana». Mk 14,22-25

Podczas ostatniej wieczerzy Zbawiciel ustanawia eucharystyczną ofiarę: sakrament miłosierdzia, znak jedności, węzeł miłości, zadatek przyszłej chwały. Dzięki Eucharystii Jezus jest z nami. Każda Msza Święta to dotyk Bożej Opatrzności. Przez Komunię Świętą wchodzimy w jedność z naszym Panem, możemy zabrać Go do naszych codziennych spraw. On chce nas poprowadzić.

* * *

O Eucharystii święci Kościoła w Polsce

Św. o. Stanisław Papczyński (1631-1701) w *Duchowych wskazaniach* pisze o Eucharystii: „O jakież to pokarm! Jakież pożywienie! Jakież błogosławiony posiłek, który równocześnie oczyszcza wewnętrznie naszą duszę i posila! Oddala chorobę i wlewa nową moc!”.

Święta Faustyna od Najświętszego Sakramentu (1905-1938), zapisała w *Dzienniczku*: „Wielka tajemnica dokonuje się w czasie Mszy. Z jaką pobożnością powinniśmy słuchać i brać udział w śmierci Jezusa. Poznamy kiedyś, co

Bóg czyni dla nas w każdej Mszy Świętej i jaki w niej dla nas gotuje dar” (...) „Najuroczystsza chwila w życiu to chwila, w której przyjmuję Komunię świętą. Do każdej Komunii świętej tęsknię i za każdą Komunię świętą dziękuję Trójcy Przenajświętszej”.

Sługa Boży Kardynał Stefan Wyszyński (1901-1981) Mszę św. prymicyjną odprawił przed cudownym obrazem Matki Bożej na Jasnej Górze: „Pojechałem na Jasną górę, aby mieć Matkę, aby stała przy każdej mojej Mszy św., jak stała przy Chrystusie na Kalwarii”.

W *Zapiskach więziennych* kard. Wyszyński pisał o swoim cierpieniu wynikającym z braku udziału wiernych w sprawowanych samotnie Eucharystiach. „Z Eucharystii rodzi się siła do codziennego wysiłku upodabniania się do Chrystusa oraz apostołski i kontemplacyjny styl nauczania i gorliwość w pracy duszpasterskiej”. Pisał, że wszyscy kapłani powinni się zapoznać z Listem Ojca św. Jana Pawła II o *Tajemnicy i kulcie Eucharystii*.

Św. Jan Paweł II (1920-2005) mówił, że należy się Bogu szczególny wyraz wdzięczności za Eucharystię i Jej poświęcił swoją ostatnią encyklikę *Ecclesia de Eucharistia*. „Kościół żyje dzięki Eucharystii” – tymi słowami zaczyna się ta encyklika, w której ukazuje tajemnicę Eucharystii w jej nierozdzielnej, żywotnej relacji z Kościołem. Według nauki Kościoła Jezus Chrystus jest substancjalnie obecny w Kościele w przeistoczonym w ciało – chlebie i w krew – winie. Eucharystia została określona jako uobecnienie jedynej ofiary Jezusa Chrystusa na krzyżu, dokonanej dla zbawienia wielu.

W 2004 r., Jan Paweł II w Liście Apostolskim *Mane nobiscum Domine* pisze: „Eucharystia nie jest tylko wyrazem komunii w życiu Kościoła; jest ona również programem solidarności dla całej ludzkości”.

* * *

Świadectwo świętych daje mi ożywienie i pogłębienie kultu eucharystycznego, ponieważ jest sprawdzianem prawdziwej chęci odnowy duchowej. Tajemnica eucharystyczna została ustanowiona z miłości i uobecnia nam sakramentalnie Chrystusa, zasługuje zatem na nasze dziękczynienie i naszą największą cześć, która powinna się zaznaczać w każdym spotkaniu z Najświętszym Sakramentem.

Teresa Sowińska

Koronka do Bożego Miłosierdzia

Święto Miłosierdzia Bożego ogłosił papież Jan Paweł II, dla całego Kościoła, 30 kwietnia 2000 roku, w dniu kanonizacji Siostry Faustyny.

Święto Miłosierdzia ma najwyższą rangę pomiędzy wszystkimi formami kultu Miłosierdzia Bożego ze względu na wielkość obietnic i miejsce w liturgii Kościoła. Ustanowienie święta Miłosierdzia Bożego w bezpośrednim sąsiedztwie liturgii męki i zmartwychwstania Chrystusa podkreśla źródło i motyw przeżywanych tajemnic wiary. Jest nim, oczywiście, miłosierdzie Boga. Inaczej mówiąc – nie byłoby dzieła odkupienia, gdyby nie było miłosierdzia Boga.

Pan Jezus przekazał Siostrze Faustynie: „**Pragnę, ażeby pierwsza niedziela po Wielkanocy była świętem Miłosierdzia.** (Dz. 299) **W dniu tym otwarte są wnętrzności miłosierdzia Mego, wylewam całe morze łask na dusze, które się zbliżą do źródła miłosierdzia Mojego. W dniu tym otwarte są wszystkie upusty Boże, przez które płyną łaski**”. (Dz. 699)

Ks. prof. Ignacy Różycki, dogmatyk, z polecenia kard. Karola Wojtyły przeprowadził teologiczną analizę *Dzienniczka* Siostry Faustyny, z której wynika, że Święto Miłosierdzia jest nie tylko dniem wielkiej czci Boga w tajemnicy Jego miłosierdzia, ale także dniem ogromnej łaski, ponieważ Pan Jezus związał z nim wielkie obietnice. Największa dotyczy łaski zupełnego odpuszczenia win i kar: **Która dusza przystąpi do spowiedzi i Komunii świętej, dostąpi zupełnego odpuszczenia win i kar** (Dz. 699). Ta łaska – wyjaśnia ks. prof. I. Różycki – jest czymś znacznie większym niż odpust zupełny. Najszczególniejsza łaska jest zasadniczo również większa niż łaski sześciu sakramentów z wyjątkiem sakramentu chrztu: albowiem odpuszczenie wszystkich win i kar jest tylko sakramentalną łaską chrztu świętego – to łaska większa od odpustu zupełnego. Ten polega bowiem tylko na darowaniu kar doczesnych należnych za popełnione grzechy, ale nie jest nigdy odpuszczeniem samychże win.

W przytoczonych zaś obietnicach Chrystus związał odpuszczenie win i kar z Komunią świętą przyjętą w święto Miłosierdzia, czyli pod tym względem podniósł ją do rzędu „drugiego chrztu”. Przygotowaniem do tego święta ma być nowenna polegająca na odmawianiu przez 9 dni, poczynając od Wielkiego Piątku, Koronki do Miłosierdzia Bożego. **W tej nowennie – obiecał Pan Jezus – udzielię duszom wszelkich łask** (Dz. 796).

„**Pragnę – powiedział Pan Jezus do Siostry Faustyny – abyś przez te dziewięć dni sprowadzała dusze do źródła Mojego miłosierdzia, by zaczerpnęły siły i ochłody, i wszelkiej łaski, jakiej potrzebują na trudy życia, a szczególnie w godzinie śmierci. W każdym dniu przyprowadzisz do Serca Mego odmienną grupę dusz i zanurzysz je w tym morzu miłosierdzia Mojego. A Ja te wszystkie dusze wprowadzę w dom Ojca Mojego**”:

- pierwszego dnia – dusze wszystkich grzeszników,
- drugiego dnia – dusze kapłańskie i zakonne,
- trzeciego dnia – dusze pobożne i wierne,
- czwartego dnia – dusze pogan i tych, którzy Mnie jeszcze nie znają,



Fragment obrazu „Jezu ufam Tobie”
Eugeniusza Kazimirowskiego, 1934 r., Wilno

- piątego dnia – dusze braci odłączonych, które powracają do jednościz Kościołem,
- szóstego dnia – dusze ciche i pokorne, i dusze małych dzieci,
- siódmego dnia – dusze, które szczególnie czczą i wysławiają miłosierdzie,
- ósmego dnia – dusze, które są w więzieniu czyścowym,
- dziewiątego dnia – dusze oziębłe.

Tę koronkę podyktował Pan Jezus Siostrze Faustynie w Wilnie 13-14 września 1935 roku. W piątek, 13 września, Siostra Faustyna w swej celi miała wizję anioła, który przyszedł ukarać ziemię za grzechy. Gdy zobaczyła ten znak gniewu Bożego, zaczęła prosić anioła, aby się wstrzymał chwili kilka, a świat będzie czynił pokutę. Gdy jednak stanęła przed majestatem Trójcy Świętej, nie śmiała powtórzyć tego błagania. Dopiero, gdy w duszy odczuła moc łaski Jezusa, zaczęła się modlić słowami, które wewnętrznie słyszała. Kiedy się tak modliłam – zapisała w *Dzienniczku* – ujrzałam bezsilność anioła, i nie mógł wypełnić sprawiedliwej kary, która się słusznie należała za grzechy. (Dz. 475)

Zostaliśmy obdarowani przez Boga wielkimi dobrami – życiem, Jego opieką, potrzebnymi łaskami i odkupieniem naszych win. Koronka do Miłosierdzia Bożego jest szczególnym darem Boga dla grzeszników. Niech więc, z sercem pełnym wdzięczności, gorąca modlitwa Koronką pomoże nam w dobrym przygotowaniu się do świąt Wielkiej Nocy.

Teresa Sowińska, za: s. M. Elżbieta Siepak ZMBM

Droga Krzyżowa – WMM „Lux Cordis” z rodzicami



Wspólnota Młodszej Młodzieży i nasi rodzice

W piątek (19 marca), Drogę Krzyżową dla zabieganych przygotowała Młodsza Młodzież ze wspólnoty „Lux Cordis” wraz z rodzicami oraz zespół „Holy Wins”. Odegrane scenki ukazujące problemy życia codziennego, połączone z krótkimi refleksjami, a także oprawa muzyczna pomogły w przeżyciu tak ważnego nabożeństwa. Droga Krzyżowa była czasem refleksji nad wyborami, jakich dokonujemy w naszym życiu, a główną myśl stanowiło pytanie: gdzie w tym wszystkim jest Bóg?



Droga Krzyżowa – przygotowana przez Wspólnotę Domowego Kościoła

Jak co roku członkowie Wspólnoty Domowego Kościoła poprowadzili wraz z ks. Dawidem Droge Droge Krzyżową. Piękne rozważania nawiązywały do wartości rodziny i małżeństwa.



Rok Świętego Józefa – 8 XII 2020-8 XII 2021



„Rok Świętego Józefa” – album z okazji wydania Listu apostolskiego „Patris corde”, Wydawnictwo Rafael, 2021

Święty Józef. Jego hebrajskie imię znaczy „Bóg dodał”, ponieważ został on dołączony do Świętej Rodziny. Był cichy, ale nie nieobecny, zawsze u boku powierzonego mu na wychowanie Zbawiciela. „Święty Józef przypomina nam, że wszyscy, którzy na pozór pozostają w cieniu, czy też na drugim planie, mają nieporównywalny udział w historii zbawienia.” – pisze Papież Franciszek w liście apostolskim „Patris

corde” z okazji 150. rocznicy ogłoszenia Św. Józefa Patronem Kościoła Powszechnego. „8 grudnia 1870 roku bł. Pius IX ogłosił św. Józefa Patronem Kościoła Katolickiego, chciałbym podzielić się z wami kilkoma osobistymi refleksjami na temat tej niezwyklej postaci, tak bliskiej ludzkiej kondycji każdego z nas, aby – jak mówi Jezus – „usta wyrażały to, co obfituje w sercu” (por. Mat 12, 34). Pragnienie to narastało w ciągu minionych miesięcy pandemii, w których możemy doświadczyć, pośród dotykającego nas kryzysu, że nasze życia tkane są i wspierane przez zwykłe osoby – zazwyczaj zapomniane – które nie występują w tytułach gazet i magazynów, ani na wielkiej scenie ostatniego show, niewątpliwie dziś zapisują decydujące wydarzenia na kartach naszej historii – są nimi lekarze, pielęgniarki i pielęgniarze, pracownicy supermarketów, sprzątacze, opiekunowie i opiekunki, kierowcy samochodów dostawczych, siły porządkowe, wolontariusze, kapłani, zakonnice i wielu innych, którzy zrozumieli, że nikt nie ratuje się sam”. „Patris corde” – ojcowskim sercem: tak Józef umiłował Jezusa, nazywanego we wszystkich czterech Ewangeliach „synem Józefa”. W Liście Papież Franciszek charakteryzuje św. Józefa jako – Ojca umiłowanego, Ojca czułego, Ojca posłusznego, Ojca przyjmującego, Ojca z twórczą odwagą, Ojca-człowieka pracy, Ojca w cieniu. „Celem tego Listu apostolskiego jest wzbudzenie większej miłości dla tego wielkiego Świętego, abyśmy byli zachęcani do modlitwy o jego wstawiennictwo i do naśladowania jego cnót i jego zaangażowania. (...) Do niego kierujemy naszą modlitwę: Witaj, opiekunie Odkupiciela, i oblubieńcze Maryi Dziewicy. Tobie Bóg powierzył swojego Syna; Tobie zaufała Maryja; z Tobą Chrystus stał się człowiekiem. O Święty Józefie, okaż się ojcem także i nam, i prowadź nas na drodze życia. Wyjednaj nam łaskę miłosierdzia i odwagę, i broń nas od wszelkiego złego. Amen.”

Teresa Andrzejak

Święty Józef – cichy patron od wielu spraw

Obecny rok kościelny nie bez powodu ogłoszony został przez Episkopat Polski rokiem św. Józefa, gdyż szczególnie właśnie teraz, kiedy szatan zewsząd atakuje ostatni niezwykły bastion Boży, rodzinę, potrzebne jest nam wszystkim wstawiennictwo tego wielkiego świętego. Jako wierny, kochający mąż Maryi i troskliwy ziemski ojciec Jezusa oraz głowa Świętej Rodziny jest on bowiem przede wszystkim patronem rodzin, ojców i małżeństw oraz osób poszukujących męża czy żony. Z uwagi na wykonywany przez siebie zawód jest też patronem cieśli oraz ludzi pracy. Jako wzór licznych cnót chrześcijańskich uchodzi natomiast za pogromcę duchów piekielnych oraz patrona dobrej śmierci.

Św. Józef jest dość tajemniczym i nietypowym świętym, gdyż – w przeciwieństwie do pozostałych świętych – nie wypowiada ani jednego słowa na kartach Pisma Św. Z samych opisów biblijnych wiemy jednak, że jest potomkiem żydowskiego króla Dawida i towarzyszy nieprzerwanie Maryi, począwszy od czasu jej zaślubin z nim, poprzez narodziny Jezusa w Betlejem i ofiarowanie Dzieciątka Jezus w świątyni, podczas ucieczki Świętej Rodziny do Egiptu aż po odnalezienie 12-letniego Jezusa w świątyni jerozolimskiej. Po tym ostatnim zdarzeniu ginie zupełnie słuch zarówno po nim samym, jak i po całej Świętej Rodzynie aż do 30-tych urodzin Jezusa. Można jedynie przypuszczać, że

przez te wszystkie lata św. Józef oddaje się swojej wyuczonej profesji jako cieśla, a Jezus dorasta u jego boku. Nigdy potem osoba św. Józefa nie jest już jednak wspomniana, być może z uwagi na fakt, że wówczas już po prostu nie żył, jako że – jak głosi tradycja – był dużo starszy od Maryi.

Wspomnienie liturgiczne (od 1479 r.):

- 19 marca (Świętego Józefa, Oblubieńca Najświętszej Marii Panny)
- 1 maja (Świętego Józefa Rzemieślnika)

Tekst (opracowany na podstawie Wikipedii) i zdjęcie:
Ewa Wojaczek



Rok Rodziny „Amoris laetitia”

Papież Franciszek, ogłosił specjalny rok poświęcony rodzinie Amoris laetitia [radość miłości], który został zainaugurowany w dniu święta św. Józefa 19 marca 2021 r. a zakończy się obchodami Dziesiątego Światowego Spotkania Rodzin, w Rzymie, w czerwcu 2022 roku.

Rok Rodziny Amoris Laetitia, ogłoszony w Kościele w związku z piątą rocznicą ukazania się adhortacji apostołkiej papieża Franciszka „Amoris Laetitia”, poświęconej miłości w rodzinie i będącej owocem dwóch zgrupowań Synodu Biskupów poświęconych także rodzinie. Celem obchodów jest przywrócenie małżeństwu i rodzinie ważnego miejsca w duszpasterstwie w Kościele lokalnym i odnowa propozycji duszpasterskich dla nich skierowanych. Jego ustanowienie to odpowiedź na szereg wyzwań i kryzysów rodziny we współczesnym społeczeństwie, a także zaproszenie do ponownej pogłębionej lektury papieskiej adhortacji poświęconej rodzinie.

* * *

Papież zachęcając do rozważania Świętej Rodziny 19 marca mówi: „Wspaniale jest zastanowić się nad tym, że Syn Boży, podobnie jak wszystkie dzieci, potrzebował ciepła rodziny. Właśnie dlatego rodzina z Nazaretu jest rodziną wzorcową, w której wszystkie rodziny świata mogą znaleźć pewny punkt odniesienia oraz inspirację.

W Nazarecie rozpoczęło się ludzkie życie Syna Bożego, kiedy został poczęty przez Ducha Świętego w dziewiczym łonie Maryi. W gościnnych murach domu w Nazarecie dzieciństwo Jezusa przebiegało w radości, otoczone macierzyńską opieką Maryi i troską Józefa, w którym Jezus mógł widzieć czułość Boga. Na wzór Świętej Rodziny, jesteśmy powołani do ponownego odkrycia wychowawczej wartości rodziny: musi być ona oparta na miłości, która nieustannie odnawia relacje i otwiera perspektywy nadziei. W rodzinie można doświadczyć szczerzej komunii, gdy jest ona domem modlitwy, gdy miłość jest prawdziwa, głęboka i czysta, gdy przebaczenie przeważa nad niezgodą, gdy codzienna chropowatość życia jest łagodzona przez wzajemną czułość i pogodną akceptację woli Boga.

W ten sposób rodzina otwiera się na radość, którą Bóg daje tym wszystkim, którzy potrafią dawać z radością. Równocześnie odnajduje duchową energię, by otworzyć się na świat zewnętrzny, na innych, na służbę braciom, na współpracę w budowaniu coraz to nowego i lepszego świata. Rodzina ewangelizuje przykładem życia.

I, owszem, w każdej rodzinie są problemy, czasami także kłótnie. Ale chcę powiedzieć wam, że jeśli kłócimy się w rodzinie, niech dzień się nie kończy, zanim się nie pogodzimy. Jeśli się pokłóciłem, powinienem pogodzić się przed końcem dnia. Wiesz dlaczego? Dlatego, że zimna wojna następnego dnia jest bardzo niebezpieczna i nie pomaga.

W rodzinie są trzy słowa, których należy zawsze strzec: «proszę», «dziękuję» i «przepraszam». «Proszę» – aby nie narzucać się innym. «Proszę», czy mogę coś zrobić, czy sądzisz, że mógłbym ci coś zrobić? „Proszę», nigdy się nie narzucając. «Dziękuję». W rodzinie tak często pomagamy sobie, służymy. Zawsze dziękujemy. Wdzięczność jest krwią płynącą w szlachetnej duszy. «Dziękuję». I wreszcie, najtrudniejsze do wypowiedzenia: «przepraszam». Bo wciąż robimy złe rzeczy i wielokrotnie ktoś czuje się urażony. Jeśli w rodzinie, w rodzinnym środowisku są obecne te trzy słowa, rodzina ma się dobrze.

Te refleksje zostaną udostępnione wspólnotom kościelnym i rodzinom, aby towarzyszyły im w ich drodze. Już od tej chwili zachęcam wszystkich, by przyłączyli się do inicjatyw, które będą promowane podczas Roku i które będą koordynowane przez Dykasterię ds. Świeckich, Rodziny i Życia. Powierzmy Świętej Rodzinie z Nazaretu, a w szczególności św. Józefowi, oblubieńcowi i troskliwemu ojcu, ten proces wraz z rodzinami całego świata.

Niech Dziewica Maryja, do której zwracamy się teraz w modlitwie Anioł Pański, wyjedna dla rodzin całego świata, by były coraz bardziej zafascynowane ewangelicznym ideałem Świętej Rodziny, stając się zaczynem nowego człowieczeństwa oraz konkretnej i powszechnej solidarności.”

XXXIV rocznica powołania KSM „Semper Fidelis” w cieniu pandemii

Niepostrzeżenie minęła 34. rocznica powołania Kościelnej Służby Mężczyzn „Semper Fidelis”. Kolejne rocznice w minionych latach były w gdańskiej Archidiecezji wielkimi wydarzeniami. Msze święte rocznicowe celebrowane były przez hierarchów, niejednokrotnie z udziałem władz samorządowych Trójmiasta, posłów na Sejm RP, rektorów gdańskich uczelni. Obowiązujące jesz-



Spotkanie opłatkowe 3.01.2016 r.

POWOŁANIE

Powstanie Kościelnej Służby Mężczyzn „Semper Fidelis” wiąże się z wielkim wydarzeniem w życiu Kościoła Gdańskiego, jakim był przyjazd Ojca Świętego Jana Pawła II na Wybrzeże w 1987 roku. W przewidywaniu wielotysięcznych zgromadzeń pielgrzymów podczas spotkań z Ojcem Świętym, ordynariusz gdański bp Tadeusz Gocłowski powołał w dniu 28 lutego 1987 roku Kościelną Służbę Porządkową. Zadaniem tej Służby było zapewnienie porządku i bezpieczeństwa pielgrzymów podczas nabożeństw i spotkań z Ojcem Świętym. Słowa „Semper Fidelis” – zawsze wierni, stały się hasłem przewodnim Służby, a zewnętrznym wyrazem tego było umieszczenie ich na furażerkach wkładanych podczas pełnienia służby.

Po latach ks. abp wspominał (Jubileuszowy Biuletyn KSM): „Fenomenem stała się Kościelna Służba Mężczyzn. Łatwo było ją powołać dekretem biskupa gdańskiego. Ale nie wyobrażałem sobie, znając przecież to społeczeństwo, że reakcja na tę inicjatywę Kościoła lokalnego będzie tak fantastyczna. Przeszło dziesięć tysięcy mężczyzn zgłosiło się poprzez parafie do tej papieskiej armii. Zdumiewały się ówczesne władze. A myśmy byli dumni z tego, że mamy swoją Służbę, na której można było się w pełni oprzeć i która gwarantowała zachowanie porządku”. I dalej: „Do rangi niezapomnianego wydarzenia wyrosła Eucharystia w Bazylice Mariackiej, w której uczestniczyło przeszło dziesięć tysięcy mężczyzn, którzy jednym gromkim głosem re-

cytowali teksty liturgiczne, a nade wszystko śpiewali potężnym zjednoczonym chórem, który wstrząsnął murami Bazyliki Mariackiej”.

Powołanie to nie tylko dekret biskupa, ale odpowiedź w wymiarze osobistym, każdego z braci na Boże wezwanie do dania świadectwa wiary i służby Kościołowi. To wezwanie, jak się później okazało,

miało cel nie tylko doraźny ale i perspektywiczny: zaproszenie do apostołstwa (w rozumieniu apostołstwa ludzi świeckich).

APOSTOLSTWO

• Archidiecezja

Mądrość kapłanów Kościoła Gdańskiego zdecydowała o przeobrażeniu Porządkowej Służby w regularne duszpasterstwo Kościelnej Służby Mężczyzn „Semper Fidelis” (styczeń 1988 r.). Już pod tą nazwą bracia w liczbie 5 tysięcy pełnili służbę podczas drugiej wizyty Ojca Świętego na Wybrzeżu w 1999 r. Zostały stworzone struktury organizacyjne Służby. Na szczeblu diecezjalnym zostali powołani: Diecezjalny Duszpasterz (kapłan) i Diecezjalny Moderator (osoba świecka). Na szczeblu parafialnym zostali powołani kapelani – duchowi opiekunowie oraz parafialni moderatorzy (osoby świeckie). W parafiach o większej liczbie członków KSM została utworzona funkcja dziesiątnika – brata organizującego pracę w grupie 10 osób. Zostały opracowane: Statut KSM i procedura przyjmowania nowych członków KSM w tym treść ślubowania.

Statut zobowiązuje członków do sprawowania apostołstwa przez dawanie świadectwa wierze własnym postępowaniem oraz przykładowym wypełnianiem obowiązków wobec rodziny, Kościoła i Ojczyzny.

Diecezja i grupy parafialne posiadają sztandary. Na sztandarach znajdują się treści nawiązujące do korzeni powstania Służby: data powołania, sylwetka Ojca Świętego Jana Pawła II, napis Z OJCEM ŚWIĘTYM PRZEZ MARYJĘ DO JEZUSA, nazwa parafii. Sztandar jest symbolem wierności i oddania Kościołowi. Poczty sztandarowe KSM biorą udział we wszystkich większych uroczystościach kościelnych.

Na wszystkich szczeblach organizacyjnych prowadzona jest działalność formacyjna. Ważnym elementem tej działalności na szczeblu diecezjalnym (archidiecezjalnym) są rocznicowe Msze św. dziękczynne gromadzące wszystkich członków KSM. Czyni to ze społeczności KSM wielką Rodzinę świadomych celów, dla których jej członkowie zostali powołani – apostołstwa ludzi świeckich. Apostołstwo jest wpisane w kondycję KSM.

Podczas tych uroczystości, Diecezjalny Duszpasterz, często główny celebrans, w swoim wystąpieniu mówi o dokonaniach Służby w minionym okresie i zadaniach na najbliższy rok.

Podczas tych dorocznych Mszy św. przyjmowani są do Służby nowi członkowie. Procedura ta ma bardzo uroczysty charakter.

Na działalność formacyjną składają się również: pielgrzymki na wszystkie spotkania z Ojcem Świętym Janem Pawłem II i Benedyktem XVI gdy przebywali oni do naszego kraju, diecezjalne piesze pielgrzymki z relikwiami św. Wojciecha na Wzgórze jego imienia podczas uroczystości odpustowych, coroczne nabożeństwa Drogi Krzyżowej na Kalwarii Wejherowskiej, coroczne nabożeństwa Drogi Krzyżowej Brzegiem Morza. Organizowane są również pielgrzymki do różnych sanktuariów w Polsce. Czymś szczególnym jest doroczna pielgrzymka stanowa do Piekar Śląskich na uroczystości dla uczczenia Matki Boskiej Piekarskiej noszącej tytuł Matki Sprawiedliwości i Miłości Społecznej. Podczas tych uroczystości nasi bracia wspomagali lokalne służby w utrzymaniu porządku. Wyróżniały nas w tej czynności archidiecezjalny transparent i czapeczki, dzięki czemu nasza Służba była rozpoznawalna poza granicami naszej archidiecezji.

Do procesu formacyjnego należały też zamknięte rekolekcje wielkopostne w Straszynie, Liczba uczestników ograniczana była możliwościami zakwaterowania w Domu Rekolekcyjnym. Rekolekcje trwały trzy dni podczas których uczestnicy, poza modlitwą, wysłuchiwali konferencji wygłaszanych niejednokrotnie przez profesorów.

W rocznicę śmierci (21 listopada 2007 roku) pierwszego Duszpasterza KSM ks. prałata Brunona Kędziorskiego odprawiana jest Msza św. w intencji zmarłych członków KSM. Wczytywane są nazwiska i imiona zmarłych duszpasterzy, moderatorów i braci.

• Parafia

W tle archidiecezjalnych wydarzeń działają parafialne grupy KSM. To działania tych grup stanowią o sile całej formacji. W naszej parafii pw. św. Brata Alberta, grupa KSM prowadzi ożywioną działalność formacyjną. Należą do niej comiesięczne spotkania, comiesięczne Msze św., udział we wszystkich pielgrzymkach archidiecezjalnych, budowa ołtarzy na procesję Bożego Ciała i udział w tych procesjach w formie straży honorowej, budowa Grobu Pańskiego, budowa szopki bożonarodzeniowej, sprzątnięcie kościoła, coroczne spotkania opłatkowe, pomoc w organizacji uroczystości pierwszokomunijnych.

Bardzo ważnym elementem zaangażowania braci KSM w życie naszego Kościoła jest ich udział w pracach bu-

dowlanych przy wznoszeniu świątyni oraz pracach w jej otoczeniu: budowie ogrodzenia kościoła, budowie trawników i sadzeniu drzew. Prace te były prowadzone w ścisłym współdziałaniu z włączającymi się w to dzieło parafianami. Takie współdziałanie ma niezwykłą wartość duchową: wzmacnia więzi międzypersonalne. Każdy z uczestników tego dzieła ma świadomość swojego miejsca w życiu Kościoła. Docenia to nasz ks. Proboszcz organizując każdego roku, najczęściej jesienią, pielgrzymkę (współ z parafianami) do jednego z sanktuariów.

Każda pielgrzymka wnosi coś ważnego w duchowe życie jej uczestników. Niezapomnianą pozostanie pielgrzymka w 2012 roku, której organizatorem i duchowym przewodnikiem był śp. ks. Bogdan Pulczyński. Podczas tej pielgrzymki nawiedziliśmy sanktuarium NMP Królowej Polskiego Morza w Swarzewie, miejsce kaźni ludności Pomorza w Piaśnicy oraz kościół w Starzynie (Msza św.) – rodzinnej parafii ks. Bogdana. Wymownym gestem Rodziców ks. Bogdana było zaproszenie wszystkich uczestników pielgrzymki (30 osób) do swojego domu w Sulicicach i ugoszczenie. To spotkanie miało szczególną wymowę: spotkały się trzy rodziny – Rodzina, w której ks. Bogdan się wychował, Rodzina parafialna, w której przebywa na co dzień i Rodzina, której był duchowym przewodnikiem.

ZOBOWIĄZANIE

Ks. bp Zbigniew Zieliński w swojej homilii wygłoszonej podczas eucharystycznego spotkania w 31. rocznicę powołania KSM przywołał słowa św. Pawła z listu do Rzymian (Rz 14,7-12): „Nikt z nas nie żyje dla siebie...”. Jako wspólnota braci KSM podejmujemy wezwania nie tylko dla siebie samych. Nasza formacja jest nastawiona na służbę Kościołowi, drugiemu człowiekowi, siostrze i braciom w Kościele. Słowa św. Pawła zobowiązują nas do odpowiedzialności za przekazanie następnym pokoleniom tego, co zacerpnęliśmy z wydarzeń, do których się odwołujemy, z dziedzictwa, które otrzymaliśmy. „Tym dziedzictwem jest również to, co otrzymaliśmy od naszych rodziców w duchu wiary, w której wychowaliśmy się, od wspólnot parafialnych, które nauczyły nas kochać Kościół i odkrywać wartość wiary”.

Niech ten fragment homilii ks. bp. skłoni nas, członków KSM, do refleksji czy sprościliśmy temu zobowiązaniu?

Tekst i zdjęcia: Stanisław Mazurek



Furażerka – atrybut członka KSM

Św. Gianna Beretta Molla – patronka dzieci nienarodzonych lub zagrożonych aborcją



Joanna Beretta Molla z dziećmi
(<http://sanktuariumswietoscizycia.pl/index.php/patroni/11-swieta-gianna-beretta-molla>)

W dobie powtarzających się w Polsce co jakiś czas od kilku miesięcy burzliwych protestów zwolenników aborcji przeciw ustawie antyaborcyjnej nie można wręcz nie przywołać postaci św. Gianny Beretty Molla – włoskiej lekarki pediatry, zaangażowanej bardzo mocno w działalność Akcji Katolickiej, która mimo poważnego zagrożenia swojego życia nie dokonała aborcji własnego dziecka. Gdy była w ciąży ze swoim czwartym dzieckiem, zdiagnozowano u niej włóknika macicy. Jako lekarka była oczywiście doskonale świadoma tego, że był on medycznym wskazaniem do przerwania tej ciąży, a jednak nie uczyniła tego. Jako matka i lekarka za-

razem była bowiem głęboko przeświadczona o tym, że dziecko, które w sobie nosiła, było istotą, która miała takie same prawa jak pozostałe dzieci, chociaż od jego poczęcia upłynęły zaledwie dwa miesiące. W wieku 39 lat Gianna Molla urodziła piękną, zdrową córeczkę Giannę Emanuela, a sama po tygodniu zmarła na zapalenie otrzewnej. Za jej wstawiennictwem uprasza się łaski dla matek oczekujących potomstwa w modlitwie:

„Boże, Ty powiedziałeś, że nie ma większej miłości nad tę, kiedy ktoś daje życie za osobę ukochaną. Dziękujemy Ci, że dałeś nam w osobie Świętej Joanny płomienny przykład prawdziwej miłości i szacunku do życia. Dopomóż nam, abyśmy zrozumieli jej przykład życia, rozpowszechniali go i sami nim żyli. Odnów we wszystkich kobietach, żyjących na całym świecie, rozumienie sensu ich misji i szacunku dla każdego życia, które jest darem Boga, a na którego straży winny stać nawet za cenę własnego życia. Daj nam łaskę, której oczekujemy za wstawiennictwem Świętej Joanny, która idąc za przykładem Jezusa, ofiarnie złożyła swoje życie za życie innych. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen”

Beatyfikacja: 24 kwietnia 1994

Kanonizacja: 16 maja 2004

Wspomnienie liturgiczne: 28 kwietnia

*Tekst (opracowany na podstawie Wikipedii):
Ewa Wojaczek*

W roku 2020 główną przyczyną śmierci była aborcja – nie wirus

Bolesne podsumowanie 2020 roku – główną przyczyną śmierci była aborcja – 23,2 razy częściej niż COVID-19. Nawet w sytuacji ograniczeń spowodowanych pandemią, był to najczęstszy powód śmierci, chociaż dane te z pewnością nie uwzględniają działania środków wczesnoporonnych oraz tzw. aborcji nielegalnych, w tym pigułki aborcyjnej wysyłanej pocztą po zamówieniu przez Internet.

Dane, które podał portal Worldometer, prowadzący aktualne światowe statystyki w czasie rzeczywistym, mówią, że w 2020 roku na całym świecie było wykonanych 42 655 372 aborcji, natomiast 1 830 979 osób zmarło z powodu epidemii koronawirusa.

Nienarodzone dzieci, w środowiskach proaborcyjnych, nie są uznawane za osoby ludzkie, pomimo faktów biologicznych, niezbieżnie pokazujących, że życie człowieka zaczyna się od poczęcia. Każde poczęte dziecko ma własne unikalne



DNA, które jest inne od DNA matki.

Wiadomo już, jakiej jest płci, jaki będzie miało kolor oczu i włosów oraz czy będzie podobne do taty. Serce człowieka bije już od 20 dnia od poczęcia!

Obecnie na szczególną uwagę zasługuje informacja, że republikański gubernator Ohio podpisał antyaborcyjną ustawę (Ustawa Senatu 27), która na kobiety dokonujące aborcji nakłada obowiązek zorganizowania pogrzebu swojego dziecka.

Zwolennicy wprowadzenia tej ustawy od początku mówią, że chodzi im wyłącznie o godność zwłok. Twierdzą, że dzięki tej ustawie nie powtórzy się już sytuacja w której martwe dzieci są wyrzucane na wysypiska śmieci. Amerykańskie organizacje obrońców życia, które od lat postulują wprowadzenie podobnych przepisów, podają zwykle inny argument. Ich zdaniem konieczność zorganizowania normalnego pogrzebu uświadamia wielu kobietom, że dokonanie przez nich aborcji wiąże się z zabiciem dziecka. To kontra na proaborcyjną propagandę, która usiłuje przedstawiać aborcję jako zwykły zabieg medyczny.

W świetle nowego prawa zwłoki abortowanych dzieci będą musiały być grzebane według tych samych zasad które obowiązują w wypadku zwłok osób, które już zdążyły się narodzić. Kobieta chcąc dokonać aborcji będzie pytana przed „zabiegiem” o to, gdzie chce pochować swoje dziecko i informowana o tym, że będzie musiała zapłacić rachunek za pogrzeb. Może też wybrać kremację, ale w tym wypadku prochy będą musiały być umieszczone w grobie, krypcie etc. Za złamanie tego przepisu grozi kara do pół roku więzienia i do tysiąca dolarów kary. Jeśli kobieta odmówi pochowania swojego dziecka, to obowiązek ten spadnie na klinikę aborcyjną.

Kościół w swoim nauczaniu, zawsze mówi o ochronie życia i nienaruszalnej godności człowieka od chwili poczęcia do naturalnej śmierci. Bardzo głośno mówił o tym Ojciec Święty Jan Paweł II: „Bronić życia i umacniać je, czcić je i kochać – oto zadanie, które Bóg powierza każdemu człowiekowi...” (Ewangelium vitae). Kalisz, 4 czerwca 1997 r. – „Okiem wiary w sposób szczególnie wyraźny możemy dostrzec nieskończoną wartość każdej ludzkiej istoty. Ewangelia, głosząc dobrą nowinę o Jezusie, jest również dobrą nowiną o człowieku – o jego wielkiej godności. Uczy wrażliwości na człowieka. Na każdego człowieka. «Zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi»».

Kościół, broniąc prawa do życia, odwołuje się do szerszej, uniwersalnej płaszczyzny, która obowiązuje wszystkich ludzi. Prawo do życia nie jest tylko kwestią światopoglądu, nie jest tylko prawem religijnym, ale jest prawem człowieka. Jest prawem najbardziej podstawowym. Bóg mówi: «Nie będziesz zabijał!» (Wj 20, 13). Przykazanie to jest zarazem fundamentalną zasadą i normą kodeksu moralności, wpisanego w sumienie każdego człowieka.

Miarą cywilizacji – miarą uniwersalną, ponadcz-

szą, obejmującą wszystkie kultury – jest jej stosunek do życia. Cywilizacja, która odrzuca bezbronych, zasługuje na miano barbarzyńskiej. Choćby nawet miała wielkie osiągnięcia gospodarcze, techniczne, artystyczne, naukowe”.

22 października 2020 r. Trybunał Konstytucyjny orzekł, że przepis tzw. ustawy antyaborcyjnej z 1993 r. zezwalający na aborcję w przypadku ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu jest niezgodny z konstytucją. Tym samym zakazana w Polsce zostanie aborcja ze względów eugenicznych. Wyrok ma charakter ostateczny (art. 190 ust. 1 Konstytucji RP). Prawo polskie nie zna procedury, która pozwalałaby na jego podważenie. Orzeczenie TK wywołało falę ostrych protestów całym krajem organizowanych przez tzw. „Ogólnopolski Strajk Kobiet”.

27 stycznia 2021 r. Trybunał Konstytucyjny ponownie stwierdził, że człowiek od momentu poczęcia ma prawo do życia i przedstawił pisemne uzasadnienie do wyroku dotyczącego ochrony życia. Zgodnie z wymogami konstytucyjnymi wyrok został niezwłocznie opublikowany w Dzienniku Ustaw kiedy tylko wpłynęły wszystkie opinie sędziów Trybunału Konstytucyjnego. Publikacja wyroku wraz z uzasadnieniem pozwala na minimalizację wątpliwości obywateli dotyczących motywów oraz skutków prawnych orzeczenia, co jest szczególnie istotne w tak ważnej społecznie sprawie, w czasach stanu epidemii, jak wskazano w stanowisku RM.

Niestety strajki kobiet nadal robią wielkie zamieszanie na ulicach miast i w świadomości młodych ludzi. Może 25 marca na Zwiastowanie Pańskie – w Dniu Świętości Życia – coś się zmieni?

Teresa Sowińska

Źródło: LifeNews/Woldometer, opracowanie własne – 1.I.2021 r.; Stefczyk.info/Fox News, Cincinatti.com – 3.I.2021 r.; <https://trybunal.gov.pl>



Fresk „Zwiastowanie”, Fra Angelico z 1450 r., (wym. 230 × 297 cm), Muzeum św. Marka we Florencji

O. Piotr Kwiatek – uczy modlitwy psalmami „1W1”

Dr o. Piotr Kwiatek OFM Cap, psychoterapeuta, rekolekcyjista, wykładowca i zakonnik Krakowskiej Prowincji Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów, 3 stycznia głosił słowo Boże w naszej parafii. Podczas kazań Ojciec Piotr przedstawił nam swoją akcję modlitewną 1W1. Wychodząc z przekonania, że żyjemy w czasach nacechowanych niepewnością jutra, wszyscy potrzebujemy wsparcia, zaprasza więc do regularnej modlitwy psalmami we wspólnocie.

JEDEN PSALM ZA WSZYSTKICH,
WSZYSTKIE PSALMY ZA JEDNEGO.

Odmawiając dziennie jeden psalm, ofiarujemy modlitwne wsparcie pozostałym uczestnikom programu i jednocześnie sami korzystamy z daru modlitwy w swojej intencji od całej grupy, stąd hasło: „DAJĄC OTRZYMUJEMY”!

Oto pięć podstawowych zasad:

1. Psalm raz przydzielony odmawiamy przez tydzień.
 2. W każdą NIEDZIELĘ sami zmieniamy psalm na kolejny np. z 7 na 8 itd.
 3. Określonym psalmem modlimy się CODZIENNIE, bez konieczności czytania całego psalmu. Na zakończenie dodajemy modlitwę „OJCZE NASZ” w intencji wszystkich uczestników akcji 1W1.
 4. Każda osoba modląca się psalmami tworzy tzw. „DUCHOWY KAPITAŁ”, z którego wszyscy korzystamy. Warto o niego dbać, np. poprzez przekazywanie innym informacji o akcji 1W1.
 5. REZYGNACJA możliwa jest w każdym czasie, jedynie proszę o poinformowanie o tym przez wiadomość e-mail: flowerpiotr@gmail.com – Szczegółowe informacje znajdują się na stronie www.piotrkwiatek.com/akcje
- YOUTUBE: PIOTR KWIATEK



Katecheza liturgiczna ks. Wiktora



Na parafialnej stronie internetowej zapraszamy do obejrzenia katechezy liturgicznej przygotowanej przez ks. Wiktora Szponara w formie prezentacji graficznej dla Liturgicznej Służby Ołtarza i dla wszystkich, którzy pragną poszerzyć swoją wiedzę o Starym Testamencie.



Niezwykłe odejście niezwykłego Kapłana

W sobotę 20 lutego, w dzień wspomnienia trójki pastuszków z Fatimy, odszedł od nas do domu Ojca ks. Andrzej Kowalczyk – profesor gdańskiego Seminarium Duchownego, diecezjalny egzorcysta oraz założyciel licznych wspólnot Marana Tha. Człowiek wielce zasłużony dla kościoła gdańskiego, a przy tym jakże skromny i pełen humoru. Dla wielu z nas, którzy go znali, była to zapewne bardzo smutna, ale jednocześnie i piękna data, bo ks. Andrzej odszedł w swoje 81.



urodziny. Jego odejście było zatem tak samo niezwykle jak on sam. Można powiedzieć, że świętował w tym dniu swoje podwójne narodziny – nie tylko dla ziemi, lecz także dla nieba. Być może dlatego też w godzinę po jego śmierci niebo nad Gdańskiem rozświetliło piękne słońce. Cóż, Pan przyjął z radością Swego wiernego sługę-kapłana do Swojego królestwa, gdzie ks. Kowalczyk nie będzie już na pewno więcej cierpiał...

W dniu jego urodzin odprawiona została w kościele na Żabiance Msza św. o godz. 18.30. Zamówiona wówczas intencja była wprawdzie urodzinowa, ale Bóg zdecydował jak widać, że stała się niestety jednocześnie Mszą św. w intencji zmarłego.

Przez kilka dni, aż do czasu pogrzebu odmawiany był w Katedrze Oliwskiej różaniec w intencji ks. Andrzeja. W przeddzień pogrzebu, tj. w środę 24 lutego, wprowadzono tam także trumnę z ciałem zmarłego kapłana i odprawiono dwie Msze św. w jego intencji. W tej o godz. 18 uczestni-

czyły różne wspólnoty Marana Tha, a o godz. 20.00 – duchowieństwo z naszej archidiecezji.

W przerwie między obiema Mszami św. można było pożegnać się jeszcze osobiście ze zmarłym w ciszy przy jego trumnie. Kiedy została nas już tylko nieliczna garstka, w katedrze rozległ się nagle przeraźliwy, jakby zwierzęcy ryk. Tak właśnie Zły zamanił swoją obecność w osobie młodej kobiety, która już podczas Mszy św. bardzo się wyróżniała tym, że dziwnie kiwała się w ławce. Byłam wprawdzie w swoim życiu świadkiem bardzo

wielu takich manifestacji Złego podczas licznych Mszy św. albo modlitw, lecz to zdarzenie było dla mnie o tyle symboliczne i odmienne od pozostałych, iż miało miejsce przy trumnie zmarłego egzorcysty. Podczas gdy dwaj księża modlili się pochyleni nad leżącą na posadzce kobietą, nasza garstka odmawiała na głos różaniec i modlitwy do św. Michała Archanioła i Ducha św.

Uroczystości pogrzebowe ks. Kowalczyka rozpoczęła Msza św. odprawiona w Katedrze Oliwskiej w czwartek 25 lutego o godz. 11.00, po której kondukt żałobny udał się na cmentarz oliwski, gdzie ciało zmarłego złożono następnie we wspólnym grobie zasłużonych kapłanów oliwskich. Docenił go także sam Prezydent RP, którego kancelaria przekazała piękny wieniec z biało-czerwonych kwiatów. Również i tego dnia niebo promieniało gorącym, prawdziwie wiosennym już słońcem. Kto wie, może właśnie przyjęło przyszłego sługę Bożego...

Tekst i zdjęcia: Ewa Wojaczek



Pielgrzymka do św. Józefa w dobie pandemii

W dobie pandemii niełatwo jest wybrać się na jakąkolwiek pielgrzymkę z powodu restrykcyjnych obostrzeń. My jednak postanowiliśmy pojechać do narodowego sanktuarium św. Józefa, tym bardziej że trwa właśnie Rok św. Józefa. W ostatni weekend stycznia wyruszyliśmy więc w nieco mniejszym gronie do Kalisza, podążając przy tym szlakiem sanktuariów oo. paulinów. Najpierw zatrzymaliśmy się w paulińskim sanktuarium Matki Bożej Zwycięskiej w Brdowie, który powitał nas wielką śnieżną zamięcią. To właśnie tutaj, w tej niewielkiej wielkopolskiej miejscowości, król Władysław Jagiełło modlił się do Matki Boskiej przed wyprawą na słynną bitwę pod Grunwaldem. I jego modlitwa została, jak wiemy z kart historii, wysłuchana, gdyż wygraliśmy tę bitwę. Przypominają o tym tamtejsze przepiękne kolorowe freski w i nad prezbiterium. Na pobliskim cmentarzu pochowany jest też dziadek Fryderyka Chopina, Jakub Krzyżanowski.

Następnym sanktuarium na naszym pielgrzymim szlaku była oczywiście bazylika w Licheniu, w której w samo południe uczestniczyliśmy we Mszy św., a w pobliskim Domu Pielgrzyma udało nam się nawet zjeść ciepły obiad. Smutno nam było patrzeć na te pustki, jakimi świeci teraz ta ogromna budowla.

Z Lichenia pojechaliśmy prosto do Kalisza, aby wyprosić u św. Józefa łaski dla nas i naszych rodzin, a stamtąd do Częstochowy, aby zdążyć jeszcze na Apel Jasnogórski. Do Kaplicy MB Częstochowskiej udało nam się wprawdzie wejść dopiero po Apelu, gdyż było tam ograniczenie liczby osób do 27, ale następnego dnia uczestniczyliśmy już w niej

bez problemu w porannej niedzielnej Mszy św. Mimo siarczystego mrozu zwierzęta w żywej jasnogórskiej szopce nie marzły dzięki ciepłym promieniom słońca, jakie świeciło tego dnia. Niskie temperatury nie przeszkadzały natomiast wcale wielkiej, ruchomej szopce usytuowanej między wałami.

W drodze powrotnej mieliśmy zawitać tylko do jednego paulińskiego sanktuarium MB Patronki Rodzin w Leśniowie w urokliwej Jurze Krakowsko-Częstochowskiej. Pan Bóg przygotował dla nas jednak jeszcze pewną niespodziankę. Niedaleko Łodzi nasz minibus złapał gumę. W niedzielny wieczór cudem niemalże było znalezienie jakiegoś czynnego warsztatu samochodowego, ale po naszych intensywnych modlitwach do św. Józefa udało się to w końcu naszemu kierowcy. Musieliśmy jednak przerwać naszą podróż powrotną w Łodzi na czas wymiany opony w warsztacie, tj. na ok. 2 godziny. Cała nasza 20-tka udała się zatem do pobliskiego kościoła pw. Chrystusa Zmartwychwstałego, gdzie uczestniczyliśmy w drugiej już niedzielnej Mszy św. Przed Mszą złożyliśmy jeszcze odmówić jedną cząstkę różańca. Tamtejszy proboszcz podszedł do nas początkowo z wielką nieufnością, gdyż wziął nas chyba za grupę demonstrantów przeciwko ustawie antyaborcyjnej, jako że w Łodzi grozili oni ponoć właśnie wtedy atakami na tamtejsze kościoły. Gdy uspokoiliśmy go jednak, że jesteśmy pielgrzymami z Gdańska, zaproponował nam nawet gościnę na plebani. Nieco zmęczeni, zmarznęci i spóźnieni wróciliśmy w końcu szczęśliwie do Gdańska. I jak tu nie wierzyć w Bożą opiekę?

Tekst i zdjęcia: Ewa Wojaczek



wnętrze Sanktuarium Rodziny Błogosławieństw w Leśniowie.



obraz św. Rodziny w Sanktuarium św. Józefa w Kaliszu



historyczne freski w prezbiterium Sanktuarium MB Zwycięskiej w Brdowie



jasnogórska szopka bożonarodzeniowa

Św. Cyryl i Metody – patroni Europy

W kalendarzu liturgicznym wraz ze św. Walentym wspominamy także dwóch wielkich patronów Europy – św. Cyryla i Metodego. Za patrona Europy uchodzi wprawdzie od 1964 roku św. Benedykt z Nursji, założyciel najstarszego katolickiego zakonu (benedyktynów), lecz w 1980 roku zostali nimi również ci dwaj bracia Soluńscy, którzy zapoczątkowali proces chrystianizacji Europy. Cyryl (wł. Konstantyn) był znanym greckim filozofem i pomysłodawcą nowego alfabetu greckiego nazwanego na jego cześć cyrylicą, a u schyłku swego życia także mnichem, zaś jego starszy brat Metody (wł. Michał) został najpierw urzędnikiem, a następnie mnichem. Obaj zasłynęli w historii jako misjonarze narodów słowiańskich i tłumacze Pisma św. na język staro-cerkiewno-słowiański. Za ich wstawiennictwem modlimy się o jedność chrześcijan na naszym kontynencie:

„Święci Cyrylu i Metody, którzy przed ponad tysiącem lat niestrudzenie przemierzaliście ówczesną Europę głosząc Ewangelię, dodajcie nam dzisiaj sił, aby posiane przez was ziarno wydało owoc – owoc pojednania i braterstwa. Chronicie Europę, aby nie zapomniała o swoich chrześcijańskich korzeniach. Święci nasi Patronowie prowadźcie nas do jedności w Chrystusowym Kościele. Amen.”

Wspomnienie liturgiczne: 14 lutego.

Tekst (opracowany na podstawie źródeł internetowych): Ewa Wojaczek

Ilustracja: „Św. Cyryl i Metody” Jana Matejki



Św. Walenty – patron zakochanych



„Św. Walenty” Lucasa Cranacha Starszego
(https://pl.wikipedia.org/wiki/Święty_Walenty)

Św. Walenty był biskupem rzymskim za panowania cesarza Klaudiusza II Gockiego. Można sobie zadać pytanie, co łączy tego biskupa z tak popularnym dziś na całym świecie świętem zakochanych, zwanym potocznie (właśnie od jego imienia) „walentynkami”. Otóż jak głosi legenda, ówczesny cesarz zabronił żenić się młodym mężczyznom w wieku od 18 do 37 lat, aby – nie mając rodzin – mogli być jak najlepszymi żołnierzami. Biskup Walenty błogosławił jednak potajemnie śluby młodych legionistów wbrew cesarskiemu zakazowi, za co został wtrącony do więzienia, gdzie zakochał się w niewidomej córce jednego ze strażników. Opiekowała się nim i podtrzymywała go na duchu, a – pod wpływem tej miłości – odzyskała nawet ponoć wzrok. Gdy dowiedział się o tym cesarz, kazał ściąć głowę biskupowi Walentemu 14 lutego 269 r. – w dniu, kiedy Rzymianie urządzali coroczne miłosne loterie w czasie hucznego święta o pogańskim rodowodzie (tzw. luperkaliów). W przeddzień egzekucji Walenty napisał jeszcze krótki list do swojej ukochanej w formie serca, który podpisał: „Od Twojego Walentego”. Stąd właśnie wywodzi się dzisiejsza (trwająca od XVI w.) tradycja pisanania i wysyłania tego dnia kartek walentynkowych do ukochanej osoby. Na pamiątkę egzekucji św. Walentego co roku w niedzielę poprzedzającą dzień 14 lutego przybywają do bazyliki św. Walentego we włoskim Terni pary narzeczonych nie tylko z samych Włoch, lecz nawet z całego świata, aby przyrzec sobie miłość i wierność do dnia ślubu. W roku 1997 krótki list do par narzeczonych przesłał również papież Jan Paweł II, a jego przesłanie wyryto na marmurowej tablicy przy grobie świętego Walentego. Istnieje też piękna modlitwa do św. Walentego:

„Święty Walenty, który zostałeś wybrany na patrona zakochanych, czuwać nad ludźmi zakochanymi. Wyproś im u Boga łaski potrzebne do tego, aby dojrzeliby do miłości autentycznej, szczerzej i bezinteresownej. Strzeż narzeczonych przed niszczącym ogniem namiętności. Wyjednaj im u Boga pragnienie budowania więzów miłości na fundamencie Bożych przykazań. Wstawiaj się u Chrystusa, a On sam był dla nich drogowskazem i aby On sam ich umacniał w chwilach słabości. Amen.”

W tradycji ludowej św. Walentego uznaje się także za obrońcę przed ciężkimi chorobami umysłowymi i nerwowymi, a zwłaszcza epilepsją. Chodzi tu jednak o zupełnie innego świętego, który również nosił to imię, ale żył w V w. w Recji (na dzisiejszym pograniczu niemiecko-austriacko-szwajcarskim) i któremu przypisywano moc uzdrawiania z tej choroby. Za jego wstawiennictwem uprasza się u Boga także dziś łaskę zdrowia słowami: „Wszechmogący, wieczny Boże, któryś za wstawiennictwem Św. Walentego usuwał od ludzi wszelkie choroby, prosimy Cię, Jezu, przez jego zasługi

g i wstawiennictwo, oddal od nas zagniewaną Twą rękę, abyśmy, uwolnieni od trapiącej nas choroby ciała i duszy, ochotnym sercem wdzięcznie Ci służyli. Amen.”

Wspomnienie liturgiczne: 14 lutego (od 1496 r.)

Tekst (opracowany na podstawie różnych źródeł internetowych): Ewa Wojaczek

Jedno imię – różni patroni, cz. 2

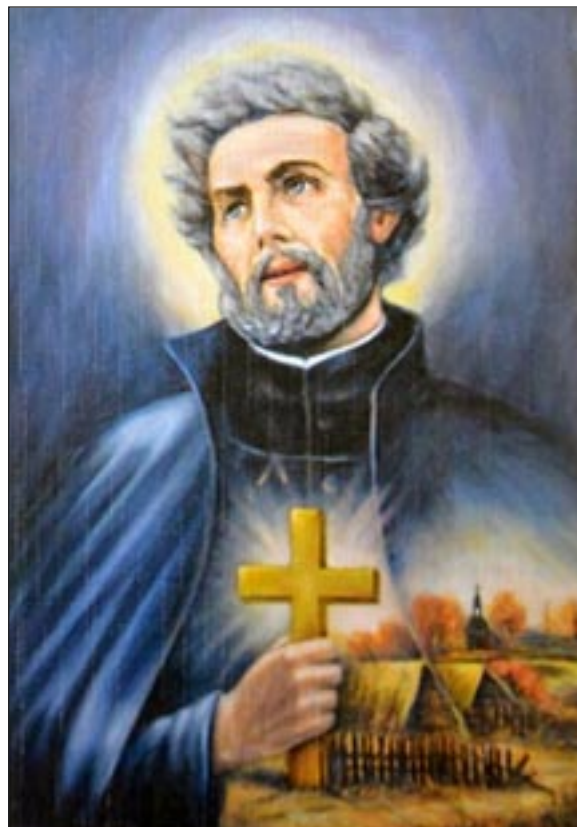
Andrzej Bobola urodził się w 1591 roku w miejscowości Strachocina pod Sanokiem. Pochodził ze średnio zamożnej szlachty. Ród, z którego się wywodził, należał do najstarszych w Polsce. Podjął nauki w szkole prowadzonej przez jezuitów. Po zakończeniu gimnazjum w Braniewie, mając ukończone dwadzieścia lat życia zdecydował się przenieść do Wilna, by wstąpić do tamtejszego nowicjatu Towarzystwa Jezusowego. Natomiast według źródeł, śluby zakonne złożył pod koniec lipca 1613 roku. W Wilnie jednak pozostał. W latach 1613-1622 studiował tam teologię i filozofię w Akademii Wileńskiej. Miał z uwagi na to dwuletnią przerwę, wymaganą, by odbyć praktyki pedagogiczne w szkołach jezuickich, co miało miejsce najpierw w Braniewie, a następnie w Pułtusku. Święcenia kapłańskie otrzymał 12 marca 1622 roku. Natomiast w kościele Świętego Kazimierza w Wilnie 2 czerwca roku 1630 złożył profesję czterech ślubów zakonnych. Jako duszpasterz pracował między innymi w Łomży, Wilnie, Połocku, Bobrujsku i Warszawie, a jako nauczyciel młodzieży w Nieświeżu, Braniewie i Pułtusku. Od 1652 roku apostołował wśród ubogiej ludności na obrzeżach ówczesnej Rzeczypospolitej oddając się całkiem pracy ewangelizacyjnej. W naszej Ojczyźnie trudne to były czasy, a św. Andrzej z olbrzymim zapałem głosił Ewangelię bez względu na trudności.

Śmierć męczeńska

Jego niestrudzoną pracę przerwała nagle śmierć męczeńska. Zginął w Janowie Poleskim 16 maja 1657 roku, dostał się bowiem w ręce Kozaków, którzy najechali tereny, na których przebywał i nawracał na katolicyzm ludność prawosławną. Z też powodu był politycznym wrogiem Kozaków. Źródła mówią, że wpięrow pojmano kapłana, następnie zdarto z niego suknię kapłańską, a na pół obnażonego Kozacy zaprowadzili pod płot. Przywiązanego do słupa Bobolę bito nahajami, z zamiarem, by duchowny katolicki wyrzekł się swej wiary. Następnie ubrano mu na głowę atrapę korony cierniowej wybijając przy tym zęby. Był z kolei poddany zdzieraniu paznokci i ciągnięciu przez dwa konie. Wykuto mu oko i oszpecono szablami, zdzierając skórę z jednej ręki. Później przypalano go ogniem w rzeźni miejskiej, by kończyć obdzieraniem ciała i obcinaniem nosa, uszu i warg. Na koniec Kozacy posypali rany sieczką oraz wyrwali język, ponieważ głośno wzywał na pomoc osoby święte. Umarł powieszony do góry nogami na skutek podcięcia gardła. Wszystko miało trwać według przekazów dwie godziny.

Objawienie

Andrzej Bobola nie został zapomniany po swojej śmierci. Było przeciwnie, ponieważ dał o sobie przypomnieć. 16 kwietnia 1702 roku ukazał się w Pińsku; objawił się przełożonemu klasztoru oo. jezuitów. W związku z tym udano się do miejsca jego pochówku i wydobyto trumnę ze szczątkami świętego. Okazało się wtedy, że ciało nie uległo rozkładowi, natomiast można było przy okazji poznać okrutne szczegóły męczeńskiej śmierci. Wraz z tymi faktami, wkrótce rozpoczął się kult Boboli. Jego relikwie zostały przedmiotem, do których pielgrzymowano. W pielgrzymkach obecni byli zarówno katolicy wierni, jak i prawosławni, którzy w ten sposób jednoczyli się we wspólnej modlitwie.



Obraz św. Andrzeja z Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Kielcach

Beatyfikacja i kanonizacja

Kiedy zaczęły mnożyć się cuda, podjęto starania o beatyfikację Andrzeja Boboli. Kasata jezuitów, wojny oraz rozbiory Polski przerwały te starania. Dopiero papież Pius IX dokonał beatyfikacji o. Andrzeja dnia 30 października 1853 roku. W 1922 roku bolszewicy przewieźli zwłoki męczennika do Moskwy. Doskonale zachowane, mimo upływu ponad 250 lat, miały być muzealną ciekawostką. Gdy zwiedzający zaczęli okazywać im cześć, kłopotliwy "ekspонат" wyniesiono do magazynu. Papież Pius XI stanowczo zażądał zwrotu relikwii. Władze sowieckie wyraziły zgodę na przewiezienie ich do Rzymu, pod warunkiem, że odbędzie się to w tajemnicy i z ominięciem terytorium Polski. Dopiero po kanonizacji Andrzeja Boboli 17 kwietnia 1938 roku, jego doczesne szczątki zostały przetransportowane do Warszawy.

W czasie przejazdu w wielu miejscach, również w stolicach Słowenii i Węgier, odbywały się uroczystości ku czci świętego. Tak wielkich manifestacji religijnych nie było wcześniej w historii Kościoła tych krajów. Informacje o przemieszczaniu się trumny od granicy Polski przez Kraków, Katowice, Poznań, Kalisz i Łódź stanowiły najważniejsze wiadomości podawane przez prasę i radio. Od 1993 roku przy kolegium jezuitów na Mokotowie działa Stowarzyszenie Krzewienia Kultu Świętego Andrzeja Boboli. Jednym z jego celów jest organizowanie corocznych pielgrzymek do miejsc związanych z życiem apostoła Polesia oraz przywracanie jego kultu na Litwie i Białorusi.

Przepowiednia św. Andrzeja Boboli

Dominikanin Alojzy Korzeniowski przeżył najbardziej niezwykłą wizję związaną z Andrzejem Bobolą. Nie spał jej, lecz opowiedział o niej współbraciom. Jezuita objawił się dominikaninowi w pewną noc 1819 roku i zapowiedział wielką wojnę, która zakończy się pokojem. Dodał, że Polska zostanie odbudowana, a on zostanie uznany jej głównym patronem. Św. Andrzej Bobola został ogłoszony 16 maja 2002 roku drugorzędnym patronem Polski. Jest także patronem m.in. archidiecezji warmińskiej i warszawskiej. W 1992 roku utworzono Stowarzyszenie Krzewienia Kultu św. Andrzeja Boboli. Święty od 1999 roku jest patronem miasta Czechowice-Dziedzice, a jego postać została umieszczona w prawej części herbu tego miasta. Jego imię nadano w Polsce wielu kościołom, kaplicom i ulicom. Wspomnienie liturgiczne św. Andrzeja Boboli w Kościele katolickim obchodzone jest 16 maja.

Źródła: wypracowania24.pl/religia; bobola.jezuici.pl; Encyklopedia Sławnych Polaków, wyd. Publicat Święci na każdy dzień, ks. W. Zaleski SDB, 1982

Sylwia Stankiewicz



„Pojmanie Świętego Andrzeja Boboli przez Kozaków”, obraz Włodzimierza Bartoszewicza z 1978 roku. Obecnie znajduje się w Sanktuarium św. Andrzeja Boboli w Warszawie.

Spotkanie ze św. Faustyną w Neapolu

21 lutego br. minęła 90. rocznica pierwszego objawienia Pana Jezusa Miłosiernego św. S. Faustynie Kowalskiej w celi płockiego klasztoru Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia. W tym samym miejscu, a w dzisiejszym Sanktuarium Bożego Miłosierdzia, uroczystej Eucharystii przewodniczył abp Jan Romeo Pawłowski, sekretarz ds. Reprezentacji Papieskich w Sekretariacie Stanu Stolicy Apostolskiej a koncelebrowali biskupi Piotr Libera oraz Mirosław Milewski, rektor sanktuarium ks. Tomasz Brzeziński, księży z instytucji diecezjalnych.

Z tej okazji papież Franciszek wystosował list do biskupa płockiego Piotra Libery, w którym pozdrowił biskupa oraz wspólnotę Kościoła Płockiego. Zaznaczył, że jednoczy się w modlitwie z biorącymi udział w uroczystej celebracji w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego i uczestniczącymi w niej za pośrednictwem środków społecznego przekazu. Tego samego dnia po modlitwie „Anioł Pański” papież również wspominał o tej ważnej rocznicy i szczególnie pozdrowił pielgrzymów z Polski.

Pierwsze objawienie było początkiem misji zwykłej zakonniczycy s. Faustyny Kowalskiej, która znana jest dziś na całym świecie i którą papież Jan Paweł II kanonizował w roku 2000. „Dzienniczek” (opisujący jej przeżycia duchowe) jest dziełem polskiego autora najczęściej tłumaczonym na wszystkie języki świata.

* * *

Rocznica pierwszego objawienia przypominała mi moje niezwykle i zupełnie niespodziewane spotkanie ze św. Faustyną w Neapolu, w którym miałam możliwość przebywania przez kilka miesięcy. Pewnej niedzieli do „mojego” ówczesnego kościoła parafialnego na Pianurze (dzielnica Neapolu) p.w. s. Giorgio Martire (św. Jerzego Męczennika) przybyły relikwie św. Faustyny Kowalskiej. Stało się to za sprawą księdza – Polaka – Józefa Barta, proboszcza parafii Santo Spirito, dyrektora Centro



Zdjęcie z prasy przedstawia ks. Józefa Barta przy relikwii św. s. Faustyny

della Divina Misericordia w Rzymie, który od dłuższego czasu prowadził Misję Miłosierdzia Bożego. Jeździł on do wielu parafii w Europie i propagował kult św. Faustyny.

Relikwie świętej wystawione były tylko jeden dzień. Ks. Bart koncelebrował Mszę św., podczas której wygłosił kazanie, w którym oczywiście opowiadał o objawieniach s. Faustyny i ich rezultatach. Po mszy, w bezpośredniej rozmowie z rodakiem (nie mogłam przepuścić takiej okazji), dowiedziałam się, że ks. Józef Bart od 25 lat przebywał we Włoszech i dobrze znał papieża Jana Pawła II. Sanktuarium Miłosierdzia Bożego, którego był dyrektorem, znajduje się kilkaset metrów od Bazyliki św. Piotra.

Wieczorem została odprawiona pożegnalna Msza św. Dłońmi, kawałkami płótna, różańcami – każdy pragnął pożegnać się ze świętą, ale także zachować Jej cząstkę, choć w minimalnym stopniu, dla siebie. Były to niezwykle, wzruszające momenty, kiedy do relikwii podchodziły z wielkim nabożeństwem osoby kalekie, starsze, matki z dziećmi na rękach i ja, rodaczka św. Faustyny, która przywędrowała z polskiej ziemi, żeby po raz pierwszy się z nią spotkać.

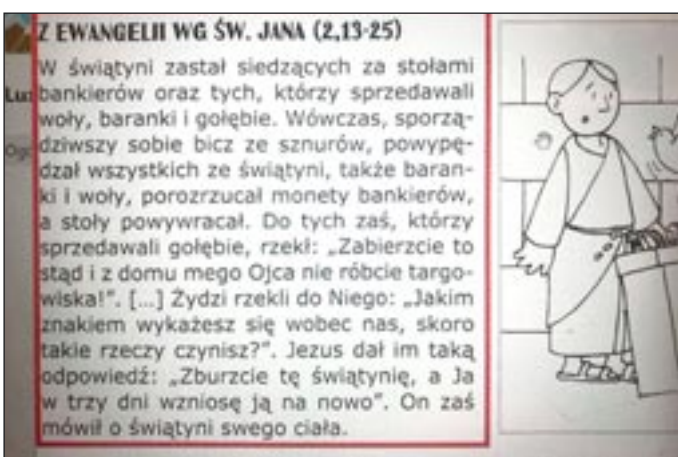
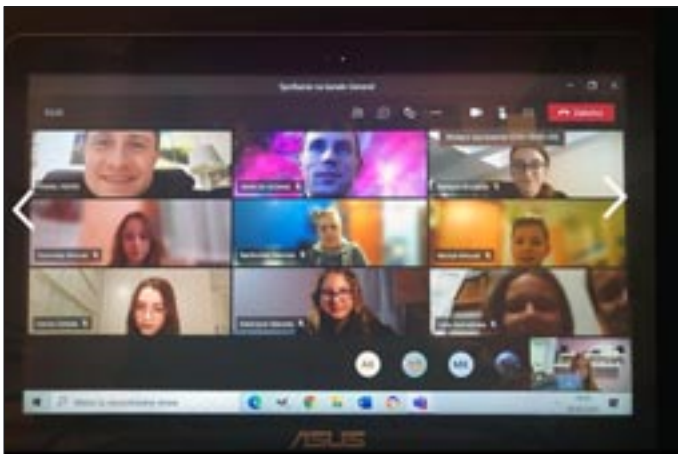
Sylwia Stankiewicz

SMYKI – integracja on-line



„MAŁE LUXY” uwielbiają dobrą zabawę :)

Na spotkaniu 29 stycznia, odwiedziła nas nasza starsza koleżanka Monika, z grupy akademickiej. Poprowadziła dla nas online super zabawy integracyjne – m.in. „Jaka to melodia” oraz „Kalambury”. Bardzo stęskniliśmy się i potrzebowaliśmy takiej formy spędzenia czasu.



Wspólnota Młodszej Młodzieży 8 marca on-line

Na spotkaniu w środę, 3 marca rozważaliśmy Słowo Boże na III niedzielę Wielkiego Postu. Razem z ks. Pawłem, dokładnie przeanalizowaliśmy ten fragment. Natomiast w piątek odwiedził nas kleryk Marcin, który odbywa praktyki duszpasterskie w naszej parafii. Opowiadał nam o trwającym okresie pokutnym oraz o wskazówkach, których udzielają święci, by jak najowocniej przeżyć ten okres liturgiczny. Bardzo dziękujemy za poprowadzenie tego wspaniałego spotkania!

SMYKI – „Popołudnie z Jezusem” Wspólnota MM „Lux Cordis”



„Popołudnie z Jezusem”

Podczas naszego „Popołudnia z Jezusem” wysłuchaliśmy Słowa Bożego na temat: Od smutku do radości dziecka Bożego. Byliśmy na spacerze, odmówiliśmy w parku Koronkę do Bożego Miłosierdzia oraz uczestniczyliśmy w adoracji, spowiedzi i Mszy Świętej.

Dzień ten przygotowali dla nas ks. Paweł wraz z animatorami. Teraz szczególnie doceniamy ten czas, gdyż przez pandemię, rzadko się widzimy po za ekranem komputera...

Dzień skupienia – DA „Lux Cordis”



Dzień Skupienia Duszpasterstwa Akademickiego „Lux Cordis”

Sobota, 13 marca, była dla członków duszpasterstwa bardzo szczególnym dniem. Przeżywaliśmy wtedy jednodniowe rekolekcje wielkopostne. Forma była dostosowana do potrzeb całej wspólnoty. Osoby z daleka mogły śledzić każdy punkt dzięki transmisji. Natomiast te mieszkające blisko miały okazję uczestniczyć w części punktów na miejscu.

Część z nich pomagała także w przygotowaniu całości dla innych, oddalonych członków wspólnoty.

Cały dzień zaczęliśmy od Mszy świętej. Kazanie księdza wprowadziło słuchających w czytania z dnia.

Następnie uczestniczyliśmy w konferencji ks. Mateusza Konkola. Przygotował on dla nas pokazną dawkę wiedzy, na temat Triduum Paschalnego. Naszą uwagę zwrócił na wymowę gestów, oraz na elementy z pozoru proste.

Następnie we własnym zaciszu domowym zagłębialiśmy się w wymowę i znaczenie tekstów z księgi proroka Izajasza.

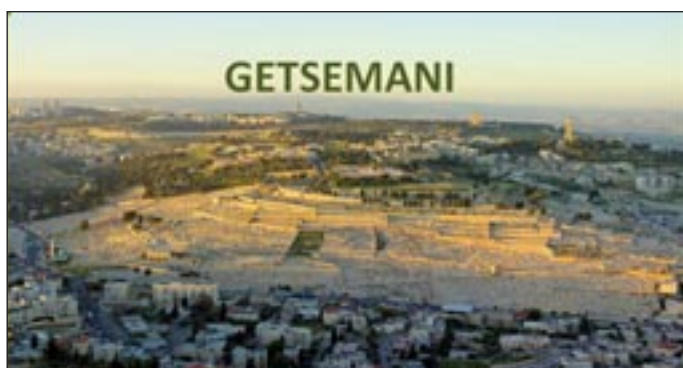
Na zakończenie dnia adorowaliśmy, w godzinach wieczornych Najświętszy Sakrament, odśpiewaliśmy apel jasnogórski oraz odmówiliśmy część Gorzkich Żali.

Bardzo się cieszymy, że dzięki wspólnocie mogliśmy razem mieć taki dzień oddechu od całej pandemicznej sytuacji. Wielu z nas jest w rozjazdach i ciężko jest się jakkolwiek zjednoczyć. Dzięki animatorom i księdzu mogliśmy właśnie

w tą sobotę przeżyć cudowny czas. Czas wyciszenia i skupienia.

Michał Olewniczak, Ksiądz Wiktor

Wspólnota Postakademicka „AMEN”



Szczytem i źródłem naszej formacji jest poniedziałkowa Eucharystia o 18:00. Raz w miesiącu mamy wspólnotową Mszę Świętą w poniedziałek o 19:30. Trzy pozostałe poniedziałki w miesiącu to czas na konferencje tematyczne.

W tym roku realizujemy dwa cykle. Na pierwszym z nich omawiamy Piątą Ewangelię, czyli Ziemię Świętą. Drugi cykl dotyczy psychologii. Staramy się by nasza formacja była holistyczna.

Wspólnota Młodzieżowa „Lux Cordis”



Asia Piecyk – Misje w Peru

Jak żyje się w miasteczku zbudowanego w dżungli, do którego dostać można się tylko rzeką?

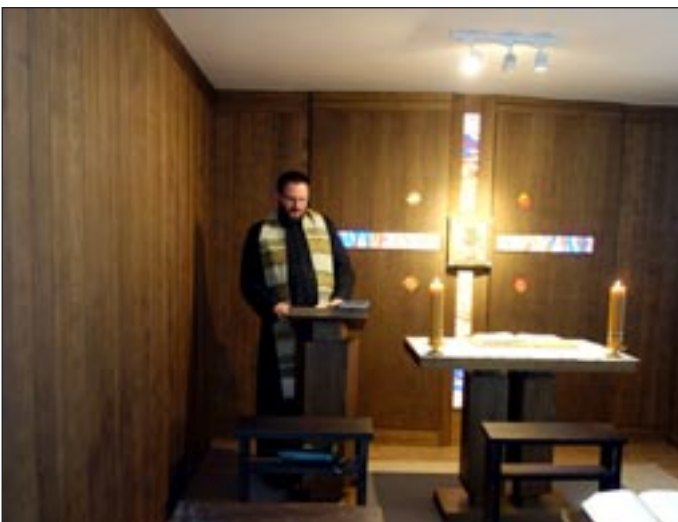
Jak funkcjonuje parafia gdzie do niektórych miejscowości ksiądz dociera raz w roku?

Czym właściwie są misje i co oznacza bycie świeckim misjonarzem?

O tych kwestiach a także o wielu innych (na przykład o tym, że Polaków i Peruwianczyków łączy miłość do ziemniaków) opowiedziała nam, w niezwykle ciekawych i pełnych ciepła słowach, Asia, która spędziła rok na misjach w San Lorenzo w Peru.

Dziękujemy za pokazanie nam tego świata tak innego od tego, którego doświadczamy na co dzień.

Dzień skupienia WM „Lux Cordis”



Wspólnota Młodzieżowa swoje rekolekcje wielkopostne przeżyła w trybie hybrydowym.

Nasz duszpasterz ks. Dawid wygłosił trzy konferencje na podstawie Listu św. Jakuba – O trudnościach i pokusach, o Słuchaniu Słowa i o sprawach, które przeszkadzają nam słyszeć głos Boga w codzienności.

Pomiędzy naukami poszliśmy na spacer po dwie osoby, aby się lepiej poznać.

OKRUCHY Kazimierz Wójtowicz

O milionie lat

Według starej legendy Bóg miał wysłać anioła do świętobliwego mędrca z następującym posłaniem:

– Proś o milion lat życia albo o milion milionów – będziesz żył tak długo, ile tylko sobie życzysz! Osiemdziesiąt lat – odparł mistrz bez najmniejszego namysłu. Uczniowie, zaskoczeni taką odpowiedzią, usiłovali tłumaczyć mu po swojemu: – Nauczycielu, przecież gdybyś żył milion lat, pomyśl, ile pokoleń korzystałoby ze skarbów twojej mądrości! – Gdybym żył milion lat – wyjaśnił świętobliwy mąż – ludzie mniej interesowaliby się rozwojem mądrości, a więcej zabiegaliby o to, jak przedłużyć swoje życie.

- Jedyne czasu, jaki do nas należy, to terażniejszość. /Blaise Pascal/
- Czas kręci się nie wokół człowieka, lecz wokół Boga. /Joerg Zink/
- I cała twoja mądrość na nic,
Choć na szukaniu życie zbiegło
I nie wiesz teraz co poradzić,
Bo silny trunek, wielkie piękno
I szczęście, które żal zostawić. /Czesław Miłosz/

O psie i lisie

Myśliwy wysłał psa w krzaki, aby zidentyfikował podejrzany obiekt. Pies wypłoszył lisa i pognał go prosto pod strzelbę pana. Konający lis wyszeptał do psa: – Czyż nigdy ci nie powiedziano tego, że lis jest bratem psa? – Owszem, powiedziano mi – odparł pies – ale to jest coś dla idealistów i błaznów. Dla praktycznie myślących braterstwo wyrasta z równości interesów.

- „Jedno lustro jest rzeczą lepszą niż cały rząd portretów przodków.” /Wolfgang Menzel/
- Braterstwo ludom dam, gdy łzy osuszę, bo wiem, co własność ma – co ścierpieć muszę. /Cyprian Kamil Norwid/
- Dialog nie jest nakładaniem się na siebie monologów, ale wymiana w prawdzie i wolności. /Jacques de Bourbon Busset/
- Cierpliwość nie zna żadnej daty. /Menachen Begin/
- Im więcej ma się znajomych, tym mniej zna się ludzi. /japońskie/

wybór: Teresa Andrzejak



Pożegnanie brata KSM „Semper Fidelis” Tadeusza Gowkielewicza

Dnia 1 lutego 2021 r. zmarł w wieku 89 lat brat Tadeusz Gowkielewicz, należący do wspólnoty KSM „Semper Fidelis” w parafii św. Brata Alberta na Przymorzu.

Brat Tadeusz był członkiem Wspólnoty od momentu jej powołania przez biskupa gdańskiego Tadeusza Gocłowskiego w roku 1987. Jako dziesiętnik był współorganizatorem spotkań z Ojcem Świętym Janem Pawłem II w roku 1987 i 1999, pielgrzymek, spotkań formacyjnych, prac związanych z budową kościoła i różnych uroczystości parafialnych. Był dobrym kolegą – wrażliwym na potrzeby współbraci i ich rodzin. Jego głębokie zaangażowanie w życie Kościoła czyniło go apostołem świeckim, czyli posłanym, aby dać świadectwo wiary.

Wspólnota braci KSM i parafianie pożegnali brata Tadeusza podczas uroczystej Mszy św. odprawionej w naszej świątyni w dniu 6 lutego. Mszy św. przewodniczył ks. Proboszcz a słowa pożegnania wygłosił Prowincjał Polskiej Prowincji Zgromadzenia Księży Marianów z Warszawy ks. Tomasz Nowaczek MIC. W koncelebrze wzięło udział kilkunastu księży z naszej diecezji oraz księża marianie, którzy przybyli z różnych stron Polski, w tym syn Tadeusza – ks. Andrzej Gowkielewicz MIC, który na koniec uroczystości pożegnał swojego ojca w imieniu rodziny i własnym.

Brat Tadeusz został pochowany na Cmentarzu Łostowickim w Gdańsku. Spoczywaj w pokoju wiecznym.

Prace remontowe w kaplicy na plebanii

Bogu niech będą dzięki...

Po trzech miesiącach zakończyliśmy remont naszej plebanijnej kaplicy. Niezawodni – franciszkanin O. Tomasz Jank (autor projektu wnętrza); Kazimierz Koralewski (witrażysta); pracownicy firmy stolarskiej Dremig z Mieczysławem Grzymałą; przyjaciele parafii Wiesław, Marek, Tadeusz – sprawili, iż mogę poinformować – w piątek 5 marca po raz

pierwszy w nowej kaplicy kapłani adorowali Chrystusa obecnego w Najświętszym Sakramencie. To duchowe serce naszego domu służy także poszczególnym Wspólnotom, które w małych grupach mają możliwość, w tym miejscu, pogłębiania swojej wiary. Kochani, to dzięki Waszej ofiarności powstają takie „małe” dzieła. Bardzo wszystkim dziękuję i zapraszam do obejrzenia galerii z poszczególnych etapów prac.

ks. Proboszcz



• **KĄCIK DLA DZIECI** •
Miłość i pomoc Boga (2 Kor 12, 9)



WŁĄCZENI DO WSPÓLNOTY PRZEZ CHRZEST ŚWIĘTY:



Olivia Czarniecka	25.12.2020
Zofia Iga Żołnowska	10.01.2021
Nadia Chmielińska	10.01.2021
Adriana Kowalczyk	14.01.2021
Adriana Magdalena Żyła	8.02.2021
Nikodem Jan Jungnikiel	12.02.2021
Alan Krystian Rybakowski	14.03.2021
Maja Katarzyna Ciuron	14.03.2021

SAKRAMENT MAŁŻEŃSTWA ZAWARLI:



Ireneusz Kowalczyk i Bogumiła Małgorzata Kowalczyk
z d. Dul – 14.01.2021

Kamil Maliborski i Ewelina Weronika Zwara
6.02.2021

Wojciech Maciej Dauksza i Bożena Teresa Dopierała
z d. Kobylińska – 15.02.2021

JUBILEUSZE 50-LECIA SAKRAMENTU MAŁŻEŃSTWA:



Janina i Józef Makowscy 6.02.2021

Grażyna i Witold Dardziński 7.02.2021

POWOŁANI DO WIECZNOŚCI:



Śp. Piotr Zniszczoł, lat 76
 Śp. Irena Rzepkowska, lat 68
 Śp. Barbara Oszczapińska, lat 89
 Śp. Elżbieta Krzykanowska, lat 74
 Śp. Janusz Muszyński, lat 79
 Śp. Danuta Krzeczowska, lat 83
 Śp. Krystyna Gałus, lat 62
 Śp. Ryszard Kitkowski, lat 79
 Śp. Józef Zima, lat 81
 Śp. Piotr Ciesielski, lat 50
 Śp. Grzegorz Kitowski, lat 88
 Śp. Anna Mieszkowska, lat 92
 Śp. Stanisław Osajda, lat 73
 Śp. Waclaw Formela, lat 88
 Śp. Jan Sylwesiuk, lat 84
 Śp. Krystyna Bartnik, lat 84
 Śp. Zdzisław Kempczyński, lat 71
 Śp. Teresa Zych, lat 74
 Śp. Eugeniusz Urbanek, lat 82
 Śp. Zbigniew Grabowski, lat 86
 Śp. Kazimierz Zdunek, lat 78
 Śp. Kazimierz Cygert, lat 83
 Śp. Hanna Walas, lat 86
 Śp. Bożena Witczak, lat 51
 Śp. Halina Krasakiewicz, lat 87
 Śp. Wita Mojsiewicz, lat 90
 Śp. Barbara Jeżewska, lat 66
 Śp. Marianna Bogucka, lat 82
 Śp. Jan Wiński, lat 83
 Śp. Jan Filek, lat 76
 Śp. Tadeusz Gowkielewicz, lat 89
 Śp. Krystyna Hałuszczak, lat 80



Śp. Janina Terlecka, lat 84
 Śp. Zdzisław Gurdziński, lat 79
 Śp. Jan Kurt, lat 75
 Śp. Janusz Jażdżewski, lat 75
 Śp. Julian Krasoń, lat 61
 Śp. Gertruda Słodnik, lat 79
 Śp. Monika Ben Fraj, lat 50
 Śp. Józef Domiński, lat 93
 Śp. Andrzej Kotkowski, lat 69
 Śp. Felicjan Bury, lat 85
 Śp. Stanisława Frackowiak, lat 91
 Śp. Alfred Tylicki, lat 97
 Śp. Jerzy Moebus, lat 77
 Śp. Józef Czapiewski, lat 94
 Śp. Ewa Łopało, lat 78
 Śp. Edward Iwanowski, lat 87
 Śp. Iwona Banaszkiwicz, lat 70
 Śp. Dominik Trzciałkowski, lat 88
 Śp. Wiesław Wylot, lat 78
 Śp. Wanda Polakowska, lat 101
 Śp. Zofia Łyczywek, lat 77
 Śp. Piotr Święc, lat 54
 Śp. Elżbieta Lewandowska, lat 73
 Śp. Irena Popów, lat 82
 Śp. Bogumiła Świążkowska, lat 87
 Śp. Bożena Dymkowska, lat 69
 Śp. Zofia Cwiklak, lat 91
 Śp. Julian Rytel, lat 93
 Śp. Łucja Czarniak
 Śp. Władysław Czarniak
 Śp. Wanda Kochanowska, lat 83
 Śp. Irena Adryan, lat 79
 Śp. Zygmunt Penkowski, lat 77

Niech odpoczywają w pokoju wiecznym. Amen.



„Głos Brata” – pismo wydawane przez parafię pod wezwaniem św. Brata Alberta,
 adres: 80-395 Gdańsk, ul. Olsztyńska 2, tel. 058 556 42 40; e-mail: albert@diecezja.gda.pl; www.bratalbert.com.pl

Opiekun redakcji – Proboszcz ks. kan. Grzegorz Stolczyk. Redaguje zespół. Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania nadesłanych tekstów. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Listy do redakcji prosimy składać w punkcie sprzedaży prasy katolickiej przy kościele lub w kancelarii parafialnej.
 Opracowanie graficzne, skład i przygotowanie do druku: Teresa Sowińska. Korekta tekstu: Anna Jaškowiak. Wiadomości parafialne: Marcin Smozna. Zdjęcia: z własnych zasobów.

WIELKANOC 2021

„Zmartwychwstanie” – fresk Giotto di Bondone namalowany ok. 1305 roku dla Kaplicy Scrovegnich w Padwie.



*„Zmartwychwstał!
Jezus Zmartwychwstał!
Nie ma Go już w grobie.
Życie odniosło zwycięstwo
nad śmiercią”.*

Św. Josemaría Escrivá

Jezus Chrystus żyje. I to napętnia radością nasze serca.
Jezus, który umarł na krzyżu, zmartwychwstał, zatriumfował nad śmiercią,
nad mocami ciemności, nad cierpieniem i trwogą.
W Nim mamy wszystko, poza Nim nasze życie pozostaje puste.

Ufajmy więc, bo „każde ludzkie cierpienie, każdy ból, każda słabość
kryje w sobie obietnicę wyzwolenia, obietnicę radości (...)
Nie ma zła, z którego Bóg nie mógłby wyprowadzić większego dobra.
Nie ma cierpienia, z którego nie mógłby uczynić drogi prowadzącej do Niego.

(Jan Paweł II „Pamięć i tożsamość”)

Radość Pana ukrzyżowanego i zmartwychwstałego niech będzie naszą siłą,
niech porankiem wielkanocnym będzie każde spotkanie ze Światłością świata
w Eucharystii, czego Wam Kochani czytelnicy Głosu Brata i wszystkim bliskim
Waszemu sercu zdążającym ku własnemu zmartwychwstaniu w Chrystusie, życzy

Redakcja